

Ks. Tomasz Jelonek

Wydział Teologiczny PAT, Kraków

POWSTANIE IDEI MESJASZA INDYWIDUALNEGO

Oczekiwanie jest centralną ideą całej Biblii, gdyż poucza ona o obietnicach składanych ludziom przez Boga, których realizacja ma nastąpić w przyszłości. W Starym Testamencie oczekuje się na powszechne wybawienie z nękających trudności, jest to oczekiwanie o charakterze soteriologicznym. Jest to też oczekiwanie na rzeczywistość, która pojawi się na końcu czasów, a więc oczekiwanie o charakterze eschatologicznym.

W naszym odbiorze najczęściej wspólnym mianownikiem tych oczekiwań jest idea mesjańska, która łączy się z jeszcze jednym oczekiwaniem, a mianowicie z oczekiwaniem specjalnego Bożego wysłannika, który jako król, kapłan i prorok nazwany został „mesjaszem” czyli „namaszczonym”, gdyż obrzędem wprowadzającym w te trzy funkcje społeczno-religijne było namaszczenie. Polegało ono na wylaniu z góry na głowę namaszczonego płynnego tłuszczu roślinnego, który następnie z głowy spływał na ramiona i oblewał całe szaty. Najczęściej używano oliwy z oliwek, jako najbardziej rozpowszechnionej rośliny dostarczającej płynnego tłuszczu. Przedstawiony obrzęd miał ważne znaczenie symboliczne. Oliwa, tłuszcz, oznaczała moc, siłę, co brało się z prostej obserwacji wskazującej na to, że ludzie posiadający więcej tłuszczu, posiadali też więcej siły. Ta moc spływała na namaszczonego z góry, a więc symbolizowała dar siły otrzymywanej od Boga, ta moc spływała na głowę jako najszlachetniejszą część ludzkiego ciała, a potem rozlewała się po całym ciele, obejmując niejako całego człowieka i okrywając go mocą. Człowiek obdarowany mocą z wysoka mógł podjąć swoją funkcję w społeczności Izraela, która miała także charakter religijny, gdyż całe życie narodu wybranego, który zawarł przymierze z Bogiem, podlegało prawu Bożemu i należało do sfery Bożej.

Warto zaznaczyć, że określenie namaszczonego w Starym Testamencie prawie zawsze występuje w kontekście wspomnienia Jahwe, zatem staje się to określenie tytułem teologicznym, nie mającym analogii na starożytnym Wschodzie. Wszędzie tam władcy i kapłani pozostawali w relacji do bóstwa,

ale nie była to nigdzie relacja namaszczenia. Równocześnie odnośny czasownik występuje niemal wyłącznie w kontekście kultycznym, a więc oznacza sakralny akt prawny, poświadczający wybranie przez Boga oraz przekazanie przez Niego odpowiedniej misji.¹

Termin „mesjasz” jest pochodzenia semickiego, w języku oryginalnym oznacza tego, który został namaszczony. Rzeczownik „māšîah” pochodzi od czasownika „māšah” – to znaczy namaszczać. Trzeba jednak zaznaczyć, że sam termin „mesjasz” w Starym Testamencie niewiele ma wspólnego z wyrażonymi tam oczekiwaniami. Termin zatem funkcjonuje w innym polu semantycznym. Świadomość oczekiwania indywidualnej postaci i formalne nazwanie Oczekiwanego Mesjaszem pojawiło się dopiero w judaistycznej interpretacji Biblii, a nie jest dziełem jej samej. Świadczy o tym przegląd wszystkich miejsc, w których w Starym Testamencie występuje termin „mesjasz”²

I. MESJASZ W BIBLI

Rozważany termin znajdujemy przede wszystkim w Księgach Samuela oraz w Psalmach. Księgi Samuela opowiadają o ustanowieniu w Izraelu monarchii i o trzech pierwszych królach: Saulu, Dawidzie i Salomonie. Król jest Pomazańcem Bożym, mesjaszem.

Ogólnie o królu jako mesjaszu wspomniane jest w pieśni Anny oraz w proroczej wypowiedzi nieznanego męża Bożego, który przemawiał do kapłana Helego, choć jeszcze konkretny król nie został ustanowiony. Oto interesujące nas teksty: „Pan wniwecz obraca opornych: przeciw nim grzmi na niebiosach. Pan osądza krańce ziemi, On daje potęgę królowi, wywyższa moc swego pomazańca”³ „Ustanowię sobie kapłana wiernego, który będzie postępował według mego serca i pragnienia. Zbuduję mu dom trwały, a on będzie chodził przed obliczem mego pomazańca na zawsze”⁴

Na pomazańca powołuje się Samuel w swojej mowie pożegnalnej, w tym czasie pomazańcem był Saul. „Oto jestem. Oskarżajcie mnie przed Panem i przed Jego pomazańcem. Czy wzięłem komu wołu, czy zabrałem czyjego osła, czy komu wyrządziłem krzywdę lub gnębiłem, albo z czyjej ręki przyjąłem dar, aby zakryć oczy na jego sprawę? Zwrócę wam wszystko. Odpowiedzieli na to: Nie byliśmy krzywdzeni ani gnębieni, nie wzięłeś też niczego z niczyjej ręki. Rzekł więc znowu: Pan mi świadkiem i dzisiejszy

¹ Por. H.-J. F a b r y, *Mesjanizm*, w: *Leksykon religii z inicjatywy Franza Königa przy współpracy wielu uczonych wydał Hans Waldenfels* przeł. P. Pachciarek, Warszawa 1997, s. 252.

² Termin ten w Starym Testamencie występuje 39 razy. Por. *Veteris Testamenti Concordantiae Hebraicae atque Chaldaicae*, cura S. M a n d e l k e r n, Tel Aviv 1971, s. 705; L.A. M i t c h e l, *A Student's Vocabulary for Biblical Hebrew and Aramaic. Frequency Lists with Definitions, Pronunciation Guide, and Index*, Michigan 1984, s. 27.

³ 1 Sm 2,10.

⁴ 1 Sm 2,35.

Jego pomazaniec wobec was, że nic nie znaleźliście w moim ręku. Odpowiedzieli: On świadkiem”.⁵

Kolejnym miejscem występowania terminu *mesjasz* jest opowiadanie o przybyciu Samuela do domu Jessego dla namaszczenia nowego króla. „Kiedy przybyli, spostrzegł Eliaba i mówił: Z pewnością przed Panem jest jego pomazaniec”⁶

Dawid kilkakrotnie mówiąc o Saulu lub zwracając się do niego używa określenia *mesjasz*. Ma to miejsce przede wszystkim w historii, jaka miała miejsce w jaskini, kiedy to Dawid odrzucił możliwość zabicia Saula. Namawiany do tego przez swoje otoczenie, z oburzeniem powiedział: „Niech mię broni Pan przed dokonaniem takiego czynu przeciw mojemu panu i pomazańcowi Pańskiemu, bym miał podnieść rękę na niego, bo jest pomazańcem Pańskim. Tak Dawid skarcił swych ludzi i nie pozwolił im rzucić się na Saula. Tymczasem Saul wstał, wyszedł z jaskini i udał się w drogę. Powstał też i Dawid i wyszedłszy z jaskini zawołał za Saulem: Panie mój, królu! Saul obejrzał się, a Dawid rzucił się twarzą ku ziemi oddając mu pokłon. Dawid odezwał się do Saula: Dlaczego dajesz posłuch ludzkim plotkom, głoszącym, że Dawid szuka twej zguby? Dzisiaj na własne oczy mogłeś zobaczyć, że Pan wydał cię w jaskini w moje ręce. Namawiano mnie, abym cię zabił, a jednak oszczędziłem cię, mówiąc: Nie podniosę ręki na mego pana, bo jest pomazańcem Pańskim”⁷

Podobnie reaguje Dawid na wieść o zabójstwie Saula. Zwrócił się do człowieka, który podniósł rękę na króla: „Jak to? Nie bałeś się podnieść ręki, by zabić pomazańca Pańskiego?”⁸

Niektóre świadectwa tekstu zawierają także rozważany termin w pieśni żałobnej Dawida po śmierci Saula i Jonatana, choć tłumaczenie Biblii Tyściałecia nie idzie za tymi sugestiami i rozważanego terminu nie zawiera. „Góry Gilboa! Ani rosy, ani deszczu niech na was nie będzie, ani pól żyźnych! Tu bowiem została skalana tarcza mocarzy. Nie, tarcza Saula nie była namaszczona oliwą, lecz krwią poległych, tłuszczem mocarzy. Łuk Jonatana nigdy się nie cofał, i miecz Saula nie wracał daremnie”⁹

Termin *mesjasz* odnosi się następnie do Dawida w Drugiej Księdze Samuela oraz w Drugiej Księdze Kronik: „Do rozmowy wtrącił się Abiszaj, syn Serui: Czy nie powinien umrzeć Szimei, dlatego że pomazańca Pańskiego obrzucił przekleństwami?”¹⁰ Podobnie autor biblijny określa Dawida w kilku innych miejscach.¹¹

⁵ 1 Sm 12,3-5.

⁶ 1 Sm 16,6.

⁷ 1 Sm 24,7-11. Por. 1 Sm 26,9-11; 26,16.23.

⁸ 2 Sm 1,14.16.

⁹ 2 Sm 1,21-22.

¹⁰ 2 Sm 19,22.

¹¹ Por. 2 Sm 22,51; 2 Sm 23,1; 2 Krn 6,42.

W jednym miejscu w Psalmach występuje rozważany termin w liczbie mnogiej, odnosząc się także do królów judzkich. Tekst ten powtórzony jest w Pierwszej Księdze Kronik:

„Nie dotykajcie moich *pomazańców* i prorokom moim nie czyńcie krzywdy.¹²

W sumie trzydzieści razy termin *mesjasz* odnosi się do namaszczonego króla i to zasadniczo w odniesieniu do pierwszego okresu monarchii w Izraelu.

W hebrajskim tekście Księgi Kapłańskiej rozważany termin czterokrotnie określa kapłana. Warto zauważyć, że już Septuaginta, a za nią wszystkie tłumaczenia, także te, które są przekładem (podają się za przekład) z języka hebrajskiego, zamieniły termin „mesjasz” na określenie „namaszczonego kapłana”

„To powiedz Izraelitom: Jeżeli kto przez nieuwagę zgrzeszy przeciwko jednemu z przykazań Pana, zabraniających jakiejś czynności, to jest postąpił wbrew jednemu z przykazań: jeżeli ten grzech popełni *namaszczonego kapłana*, tak że jego wina spada na lud, to złoży Panu jako ofiarę przebłagalną za grzech, który popełnił, młodego cielca bez skazy. Przyprowdzi cielca przed wejście do Namiotu Spotkania, przed Pana, położy rękę na głowie cielca, i zabiją cielca przed Panem. Potem *namaszczonego kapłana* weźmie trochę z krwi cielca i wniesie do Namiotu Spotkania”.¹³ „*Namaszczonego kapłana* wniesie do Namiotu Spotkania część krwi cielca”¹⁴ „*Kapłan*, który będzie *namaszczonego* na miejsce Aarona spośród jego synów, to samo uczyni. To jest należność wieczysta dla Pana: ta ofiara będzie w całości zamieniona w dym!”¹⁵

W pozostałych księgach Starego Testamentu termin, który jest przedmiotem naszego zainteresowania, występuje jeszcze pięć razy. W Lamentacjach i w Księdze Habakuka odnosi się do króla w Izraelu,¹⁶ dwa razy w Księdze Daniela zapowiada przyszłego Władcę – Pomazańca,¹⁷ natomiast w Proroctwie Izajasza terminem tym został nazwany król perski Cyrus.¹⁸

Widzimy zatem, że w Starym Testamencie termin „mesjasz”, oznacza Oczekiwanego dopiero w późniejszej tradycji judaizmu, czego śladem jest przytoczony wyżej tekst Księgi Daniela. Zauważmy, że Księga ta w tekście, który my najczęściej przytaczamy jako świadectwo mesjanizmu w niej zawartego (Dn 7, 13-14) nie zawiera rozpatrywanego terminu.

Mesjasz zatem oznaczał najczęściej konkretnego króla, a kiedy skończyła się monarchia miejsce króla zajął najwyższy kapłan i w tradycji kapłańskiej Pięcioksięgu pojawia się zastosowanie do niego terminu „mesjasz”. Identyfikacja najwyższego kapłana z mesjaszem nie jest jednak zbyt wyraźna i w tradycji nie zostaje przyjęta. Septuaginta mówi o namaszczo-

¹² Ps 105,15. Por. 1 Krn 16,22.

¹³ Kpł 4,2-5.

¹⁴ Kpł 4,16.

¹⁵ Kpł 6,15.

¹⁶ Por. Lm 4,20; Ha 3,13.

¹⁷ Por. Dn 9,25-26.

¹⁸ Iz 45,1.

nym kapłanie, a nie o mesjaszu, natomiast w hebrajskim oryginale dwaj przywódcy, świecki i kapłański w Księdze Zachariasza nie zostali nazwani mesjaszami (choć tak tłumaczy Biblia Tysiąclecia), ale „synami (świeżej) oliwy”, co Septuaginta tłumaczy jako „synowie tłustości”

„Powtórnie tak go zapytałem: Co oznaczają te dwie gałązki oliwne, z których złotymi rurkami płynie złota oliwa? Nie wiesz – odpowiedział mi – co one oznaczają? Odrzekłem: Nie, panie mój! I wyjaśnił: To są dwaj pomażący, którzy stoją przed Panem całego świata”¹⁹

Dopiero chrześcijaństwo w świetle Nowego Testamentu odczytało na nowo objawienie starotestamentalne i dostrzegło w nim oczekiwanie Mesjasza, które wyrażało się na różne sposoby. Czasami mogło sprowadzać się do oczekiwania szczęśliwego układu stosunków, które będą znamionować przyszły czas mesjański w szerokim tego słowa znaczeniu i bez szczególnego mesjasza, który miałby ten czas wprowadzać. Najczęściej jednak można było odczytać, że zapowiedzi związane są z konkretną postacią, którą w różny sposób przedstawiono. Pod tym względem można wyróżnić szczególne trzy fazy mesjanizmu Starego Testamentu: mesjanizm królewski; mesjanizm Cierpiącego Sługi Bożego i mesjanizm transcendentny.

Ten sposób releksury Starego Testamentu przygotowany został przez rozwój idei mesjańskiej w judaizmie międzytestamentalnym, ale stał się w pełni możliwy jedynie dzięki objawieniu przyniesionemu przez Jezusa z Nazaretu, a przede wszystkim dzięki Jego zmartwychwstaniu.

II. MESJASZ W JUDAIZMIE

Przez judaizm rozumiemy tu tę formę religii żydowskiej, która zaczęła się formować pod koniec niewoli babilońskiej i rozwijała się w czasach perskich oraz greckich. Po niewoli formuje się już zasadniczy zrąb Pism świętych, tradycje, przekazywane przez poprzednie wieki, zostają ostatecznie zredagowane i dochodzą do tego kolejne pisma, z których jednak duża część nie zostanie powszechnie przyjęta do kanonu żydowskiego przede wszystkim ze względu na powstanie lub tylko zachowanie się tekstu w języku greckim. W ramach rodzącego się judaizmu powstaje instytucja rabinów, uczonego w Piśmie, którego zadaniem jest interpretacja zwłaszcza tekstów prawniczych, znajdujących się w kanonie.²⁰ Tak powstaje rozległa tak zwana *Tora ustna*, którą spisano dopiero po wiekach. Miszna i Talmud będą punktami dojścia rabinackiej interpretacji, jaka pojawiała się od początku w judaizmie.

Myśl mesjańska omawianego tu okresu rozwoju religii Izraela bazowała na dwu rodzajach tekstów, wyjętych przede wszystkim z nauczania proroków. Były to utopijna wizja ziemi napełnionej poznaniem Boga oraz

¹⁹ Za 4,12-14.

²⁰ Por. *The Encyclopedia of Jewish Life and Thought*, Jerusalem 1996, s. 373.

zapowiedzi przywrócenia królestwa Dawidowego jako królestwa Bożego na ziemi.²¹

Te dwa ujęcia leżą u podstaw rozwinięcia się idei mesjańskiej. Przytoczymy przykładowe teksty biblijne ilustrujące wspomniane tendencje. Najpierw zapowiedzi ziemi napełnionej poznanie Boga: „Zła czynić nie będą ani zgubnie działać po całej świętej mej górze, bo kraj się napełni znajomością Pana, na kształt wód, które przepelniają morze”²² „Albowiem kraj się napełni znajomością chwały Pana, jak wody napełniają morze”²³ „I nie będą się musieli wzajemnie pouczać jeden mówiąc do drugiego: Poznajcie Pana! Wszyscy bowiem od najmniejszego do największego poznają Mnie – wyrocznia Pana, ponieważ odpuszczę im występki, a o grzechach ich nie będę już wspominał”.²⁴

Inną grupę tekstów stanowią zapowiedzi przywrócenia królestwa Dawidowego. Znów kilka przykładów: „W tym dniu podniosę szafas Dawidowy, który upada, zamuruję jego szczeliny, ruiny jego podźwignę i jak za dawnych dni go zbuduję”²⁵ „A ty, Betlejem Efrata, najmniejsze jesteś wśród plemion judzkich! Z ciebie mi wyjdzie Ten, który będzie władał w Izraelu, a pochodzenie Jego od początku, od dni wieczności. Przeto (Pan) wyda ich aż do czasu, kiedy porodzi mająca porodzić. Wtedy reszta braci Jego powróci do synów Izraela. Powstanie On i paść będzie mocą Pańską, w majestacie imienia Pana Boga swego. Osiądną wtedy, bo odtąd rozciągnie swą potęgę aż po krańce ziemi”²⁶ „Złączą się wówczas synowie Judy z synami Izraela i ustanowią sobie jedną głowę; z (całego) kraju się zbiorą, bo wielki będzie dzień Jizreel”²⁷ „Utrwalony będzie tron w łaskawości, i dzięki wierności zasiądzie na nim pod namiotem Dawida sędzia troskliwy o prawo i dbały o sprawiedliwość!”²⁸ „Albowiem jeżeli wiernie wykonacie to polecenie, będą wchodzić bramami tego domu królowie zasiadający na tronie Dawida, wjeżdżając na wozach i koniach, oni, ich słudzy i ludzie”.²⁹

W tym kontekście warto zwrócić uwagę na jeszcze jeden tekst starotestamentalny, powstały już po niewoli, który zapowiada przyszłą sytuację Izraela. Jest to przykład oczekiwań na przyszłe pomyślne czasy: „Tak mówi Pan Zastępów: Zazdrosna miłość moja obejmuje Syjon i broni go mój gniew potężny. To mówi Pan: Powrócę znowu na Syjon i zamieszkać znowu w Jeruzalem. I znowu Jeruzalem nazwą Miastem Wiernym, a górę Pana Zastę-

²¹ Por. D. V e t t e r, *Mesjasz. I. Judaizm*, w: *Leksykon podstawowych pojęć religijnych. Judaizm. Chrześcijaństwo. Islam*, A.T. K h o u r a (red.), przeł. J. Marzęcki, Warszawa 1998, kol. 483.

²² Iz 11,9.

²³ Ha 2,14.

²⁴ Jr 31,34.

²⁵ Am 9,11.

²⁶ Mi 5,1-3.

²⁷ Oz 2,2.

²⁸ Iz 16,5.

²⁹ Jr 22,4.

pów – Górą Świętą. Tak mówi Pan Zastępów: I znowu staruszkowie i staruszki zasiądą na placach Jeruzalem, wszyscy z laskami w ręku z powodu podeszłego wieku. I zaroją się place miasta od bawiących się tam chłopców i dziewcząt”.³⁰

We wspomnianych już czasach przypadających na pierwszą połowę drugiego wieku przed Chrystusem nie istniało jeszcze w Izraelu pojęcie Mesjasza jako indywidualnej jednostki, mającej przyjść w przyszłości i zaprowadzić nowy porządek. Mesjaszami nazywano konkretne historyczne postacie, a teksty odnoszące się do przyszłości interpretowano kolektywnie. Lud Izraela miał w przyszłości przynieść zbawienie. Do niego odnoszono takie zapowiedzi jak „gwiazdy z Jakuba” czy „berła z Izraela”, o czym możemy przekonać się z fragmentu *Reguły Wojny*, znalezionej w grotach qumrańskich:

„Do ciebie należy walka! I od ciebie pochodzi męstwo. Nie należy ono do nas i to nie nasza siła, nie tężyzna naszych rąk dokonują bohaterskich czynów, lecz twoja siła i moc twej wielkiej potęgi. Tak jak oznajmiłeś nam z dawien dawna mówiąc: Wyjdzie gwiazda z Jakuba, powstanie berło z Izraela. Roztrzaska skronie Moabu i zniszczy wszystkich synów Seta. Wyjdzie z Jakuba i zgładzi tych, którzy pozostali z miasta. Wróg stanie się jego posiadłością, a Izrael dokona bohaterskich czynów”.³¹

W Ludzie Izraela także widziano Danielowego „Kogoś podobnego do Syna Człowieczego” Będzie nim „lud świętych Najwyższego”³² Taka interpretacja mesjańskich zapowiedzi Księgi Daniela, w których Nowy Testament odnalazł pouczenie i zapowiedź transcendencji Chrystusa, nasuwa się w zestawieniu dwu tekstów wspomnianej Księgi. Jednym z nich jest wspomniany już tekst Dn 7,13-14, drugim natomiast Dn 7,27. Przytoczymy oba te teksty.

„Patrzyłem w nocnych widzeniach,
a oto na obłokach nieba przybywa
jakby Syn Człowieczy.
Podchodzi do Przedwiecznego
i wprowadzają go przed Niego.
Powierzono Mu panowanie,
chwałę i władzę królewską,
a służyły Mu wszystkie narody, ludy i języki.
Panowanie Jego jest wiecznym panowaniem,
które nie przeminie,
a Jego królestwo nie ulegnie zagładzie”³³

³⁰ Za 8,2-5.

³¹ 1 QM 11,6-7, cyt. za: P. M u c h o w s k i, *Rękopisy znad Morza Martwego. Qumran, Wadi Murabba'at, Masada, Nachal Chewer*, Kraków 2000, s. 52.

³² Por. H. S t e g e m a n n, *Esseńczycy z Qumran, Jan Chrzciciel i Jezus*, przeł. Z. Małeckie i A. Tronina, Kraków 2002, s. 241.

³³ Dn 7,13-14.

A panowanie i władzę,
i wielkość królestw
pod całym niebem
otrzyma lud święty Najwyższego.
Królestwo Jego będzie wiecznym królestwem;
będą Mu służyły wszystkie moce
i będą Mu uległe”³⁴

W tym kontekście można przyjąć, że uznawane w świetle Nowego Testamentu za teksty mesjańskie Pieśni o Słudze Jahwe z Księgi Deutero Izajasz, mogły także być rozumiane zgodnie z ideą przypisującą Izraelowi rolę przyszłego wybawiciela. Pochwała, jaką wypowiada Izrael w wersji *Reguły Wojny* oznaczonej jako 4Q491 i zachowanej w bardzo kiepskim stanie, nawiązuje do wyrażen zaczerpniętych z tych właśnie Pieśni.

„Izrael ustanowił go, od dawien dawna jego prawda i sekrety jego roztropności we wszystkich... dzielność... i rada ubogich dla wiecznego zgromadzenia... doskonali... wieczności, tron mocy w zgromadzeniu bogów, by nie zasiedli na nim żadni królowie wschodu, ani ich dostojnicy nie... podobni... moja chwała [nie ma podobnej sobie], nikt prócz mnie nie jest wyniosły. Nikt nie przychodzi do mnie, gdyż mieszkam w... niebie i nie ma... jestem zaliczany do bogów i me miejsce jest w świętym zgromadzeniu. Nie takie, jak ciała jest [me] pragnienie... wszystko, co jest cenne dla mnie jest w chwale... święty przybytek. Któż był uważany za znieważonego przeze mnie? Któż w mojej chwale jest podobny do mnie? Któż, jak żeglarze, powróci... Któż... udreki jak ja? I któż jest... podobnym do mnie? Nikt nie jest. Byłem uczony, jednakże żadna nauka nie jest podobna [do mej nauki...] Któż będzie mówić do mnie, gdy otworzę me usta? Któż przeciwstawi się temu, co wylewają me wargi? Któż pozwie mnie i porówna się ze mną pod względem sprawiedliwości? Bowiem z bogami jest me stanowisko i ma chwała jest z synami Króla”.³⁵

Tłumacz używa określenia „bogowie”, które może dziwić w monoteistycznej religii Izraela, termin „elohim”, może jednak oznaczać także aniołów. Izrael jako przyszły wybawiciel wynosi się na wyżyny anielskie, mowa jest przy tym o udrekiach, o otwarciu ust, o posiadanej wiedzy i o chwale, jaką Izrael osiągnie. W tych aspektach można odnaleźć reminiscencje Pieśni o Słudze Jahwe.

III. NOWA SYTUACJA POLITYCZNO-RELIGIJNA

W połowie drugiego wieku przed Chrystusem w rozumieniu idei mesjańskiej pojawia się nowy aspekt, jak zwykle doświadczenia historyczne są tu przede wszystkim stymulatorem. Nowe odczytanie danych biblijnych prowadzi do oczekiwania na mesjasza indywidualnego. Wybawicielem w

³⁴ Dn 7,27.

³⁵ 4 Q 491, cyt. jak poprzednio.

przyszłości będzie nie kolektywnie naród, ale jednostka w swym pochodzeniu ściśle związana z potomstwem Dawida.

Ta nowa idea rodzi się pod wpływem ciężkich przeżyć prześladowanego narodu, który wyraża swe nadzieje w myśleniu apokaliptycznym. Trzeba wytrwać w przeciwnościach, gdyż na końcu Bóg zwycięży, a z Nim ci, którzy wytrwają, sprawiedliwi odniosą tryumf. W ramach tego ogólnego nastawienia pojawia się miejsce dla konkretnego Mesjasza. Prawdopodobnie tego rodzaju myśli powstawały w różnych środowiskach, pojawiła się bowiem potrzeba przyszłego wodza, zwłaszcza wtedy, gdy po śmierci Judy Machabeusza wiele spraw nie układało się zgodnie z religijnymi oczekiwaniami.

Jeszcze na początku drugiego wieku przed Chrystusem judaizm palestyński był bardzo jednolity. Była to społeczność teokratyczna, zespolona wokół jerozolimskiej świątyni. Arcykapłan nie tylko przewodził życiu religijnemu, ale także spełniał funkcje administracyjne, będąc oficjalnym reprezentantem wspólnoty wobec władzy państwowej, najpierw perskiej, a potem będącej w rękach egipskich Ptolomeusza, a również z początku po przejściu władzy nad ziemią Izraela przez syryjskich Seleucydów (rok 198). Jednak sytuacja zaczęła się diametralnie zmieniać, gdy Seleucydzi coraz bardziej interweniowali w sprawy wewnętrzne Żydów, pragnęli opanować rządy nad świątynią, a następnie wystąpili z okrutną hellenizacją narodu.

Księga Syracha opisuje liturgię sprawowaną przez arcykapłana Szymona (219-196), cały klimat tego opisu podkreśla spokojne czasy, o których mówiliśmy, jest to jednak już relacja o sytuacji, która odchodzi.³⁶ Syrach był jeszcze świadkiem tego kultu, sprawowanego w pokoju i jedności. Te czasy jednak zbliżały się ku końcowi. Ostatnim w tej serii legalnym arcykapłanem był Oniasz III. Kiedy Seleukos IV chciał zagarnąć skarby zdeponowane w świątyni, Oniasz udał się do króla w sprawie wyjaśnienia sytuacji, ale trafił akurat na moment jego zamordowania. Tymczasem brat Oniasza, Jozue, który występował pod greckim imieniem Jazona, dzięki darowi pieniężnemu i obietnicy pomocy we wprowadzaniu nowych porządków, uzyskał u Antiocha IV, następcy Seleukosa IV, urząd arcykapłana, który jako członkowi rodziny arcykapłana mógł mu przynależeć, ale nie w czasie dożywotniego pełnienia urzędu przez Oniasza.

Tak zaczęło się dowolne, inspirowane odpowiednimi sumami pieniężnymi, mianowanie arcykapłanów. Po krótkiej kadencji Jazona, Menelaos zapłacił więcej i został arcykapłanem, chociaż dziedzicznie ten urząd zupełnie nie mógł mu przynależeć. On doprowadził do śmierci Oniasza III, gdyż, dopóki ten żył, był prawnie arcykapłanem. Prawdopodobnie po ojcu legalnym arcykapłanem został syn Oniasza III, Oniasz IV, który jednak musiał uciekać przed Menelaosem. Mandat królewski był mocniejszy niż legalny wybór. Oniasz udał się do Egiptu i tam w Leontopolis założył świątynię, w której został arcykapłanem. Świątynia ta istniała do roku 73 po Chrystusie,

³⁶ Por. Syr 50,1-21.

kiedy to Rzymianie ją zamknęli.³⁷ Natomiast, po fałszywej wieści o śmierci Antiocha, Jazon próbował zbrojnie powrócić na urząd arcykapłana, ale skończyło się to jego niepowodzeniem. Menelaos został nadal arcykapłanem. Kolejnym arcykapłanem mianowanym przez Seleucydów po śmierci Menelaosa był Alkimos. Wszyscy trzej na urzędzie arcykapłana konsekwentnie wprowadzali hellenizm, niszcząc podstawy religii, której mieli służyć.³⁸

W tych czasach dzieli się jednolita poprzednio społeczność Izraela, powstają orientacje, które później jeszcze bardziej się wyodrębnią i nabiorą sobie właściwych cech, jakie między innymi poznajemy na podstawie Ewangelii. Obserwujemy tu charakterystyczne nie tylko dla judaizmu zjawisko rozłamu religijnego. Jedni i w tym wypadku związani ze sferami kapłańskimi będą religię traktować instrumentalnie dla swych korzyści, pójdą na kompromis z hellenizacją, dlatego odrzucą wiarę w duchy i zmartwychwstanie, znajdą wspólny język z okupacyjną władzą świecką, w sytuacji walki z religią potrafią się dobrze zabezpieczyć, a nawet będą tę walkę popierali. Byli to saduceusze, których nazwa nawiązuje do Sadoka, protoplasty rodu kapłańskiego, wiernego w czasie niewoli babilońskiej, wydającego takie wspaniałe postacie, jak arcykapłan Szymon czy Oniasz III, ale także mającego w swych szeregach Jazona i jemu podobnych. Drugą orientacją byli gorliwi chasyci, którzy cierpią prześladowanie, wspierają walkę Machabeuszy, nie godzą się na początkowe rządy Hasmoneuszy i z tego powodu są bardzo prześladowani, ale później znajdują *modus vivendi* w zaistniałej sytuacji, odgrywają coraz większą rolę w życiu religijnym, zwłaszcza przez udział w poznawaniu i interpretowaniu Pism, ale nie potrafią obronić się przed formalizmem religijnym, który tak wyraźnie dochodzi do głosu w czasach Jezusa i znajduje obraz w Ewangeliach. To faryzeusze, których imię związało się z pejoratywnie pojmowaną postawą faryzejską.

W sytuacji opanowania urzędu arcykapłańskiego przez Jonatana powstają esseńczycy, kontestujący oficjalny kult, ale zachowujący czystość religii. Oni będą później najbliżsi rodzącemu się chrześcijaństwu, w którym się, można powiedzieć, roztopią. Dlatego Nowy Testament nie mówi o nich, a także nie istnieją w opanowanej przez kręgi faryzejskie literaturze rabinistycznej.

Na tle takiej sytuacji politycznej i religijnej pojawia się nowa idea mejsjańska, która wyraża się oczekiwaniem indywidualnego Mesjasza. Dzięki odnalezieniu manuskryptów znad Morza Martwego, pisma esseńczyków stały się one dla nas pierwszym chronologicznie świadectwem tej idei. Być może, że do jej powstania przyczynił się walnie założyciel wspólnoty esseńskiej, znany jako Nauczyciel Sprawiedliwości.

Esseńczycy stawiają nauce wiele nierozstrzygniętych problemów, na ich temat mamy pewne informacje, nie ulegające wątpliwościom, ale równo-

³⁷ Por. H. S t e g e m a n n, *Esseńczycy...*, dz. cyt., s. 173.

³⁸ Por. J. B r i g h t, *Historia Izraela*, przeł. J. Radożycki, Warszawa 1994, s. 436-438.

wcześnie istnieje olbrzymi obszar niewiedzy, wypełniany kontrowersyjnymi hipotezami. Nie ulega wątpliwości, że dysponujemy bogatą literaturą, która przybliży nam poglądy esseńczyków, choć o nich samych z pewnością możemy powiedzieć o wiele mniej.

W tym miejscu nie będziemy zatrzymywać się nad całym problemem esseńskim, nie będziemy rozwiązywać zagadki pochodzenia pism, jakie przetrwały w grotach nad Morzem Martwym. Postaramy się natomiast jeszcze nieco hipotetycznie nakreślić sytuację historyczną, w której pojawiła się myśl o indywidualnym Mesjaszu, która ogarnęła wszystkie odłamy narodu żydowskiego i w czasach Jezusa stała się już powszechna, jak o tym świadczą Ewangelie, ukazujące uczniów Jezusa dzielących ogólnie panujące oczekiwanie.

Arcykapłan Alkimos zmarł w roku 159 przed Chrystusem. Mianowanie natomiast Jonatana arcykapłanem, o którym już wcześniej wspominaliśmy, nastąpiło w roku 152. Józef Flawiusz podaje, że Alkimos (zwany u niego Jakimosem) nie miał następcy i miasto przez siedem lat pozostawało bez arcykapłana.³⁹ H. Stegemann twierdzi, że taka sytuacja nie mogła zaistnieć⁴⁰ Po trzechletniej profanacji świątyni jerozolimskiej została ona w roku 164 odzyskana i przywrócona do prawowitego kultu. Znowu składano w niej codzienne ofiary i sprawowano liturgię świąteczną. Liturgia Dnia Pojednania wymagała obecności arcykapłana, który w tym jedynym dniu w roku wchodził do najświętszego miejsca sanktuarium. W sytuacji, jaka istniała po zawarciu pokoju w 157 roku, nie było żadnych racji, dla których mianoby rezygnować z obchodu tego święta.

Odkrycia w Qumran pozwalają na rozwiązanie tej kwestii, dowodzą one bowiem, że założyciel związku esseńskiego – Nauczyciel Sprawiedliwości był arcykapłanem, którego usunął nielegalnie mianowany przez władców syryjskich arcykapłan Jonatan. Nie rozstrzygnięta pozostaje jedynie kwestia, czy był to arcykapłan spełniający swą funkcję bezpośrednio po śmierci Alkimos, czy jeszcze po kimś innym.

O arcykapłańskiej godności Nauczyciela Sprawiedliwości świadczą przede wszystkim tytuły, jakie nadają mu dokumenty qumrańskie, a również znajdujące się tam świadectwa o sprawowaniu przez niego funkcji arcykapłana do czasu wygnania go przez Jonatana. Przypatrzmy się sprawie tytułów.

„O tym, że Nauczyciel Sprawiedliwości był uprzednio jerozolimskim arcykapłanem, świadczą zwłaszcza jego tytuły. Hebrajskie określenie *moreh ha-sedeq*, tłumaczone zwykle jako «Nauczyciel Sprawiedliwości», znaczy dosłownie «(jedyne prawomocny) Nauczyciel Prawa». Jest to tradycyjny tytuł urzędowy arcykapłana, określający go jako najwyższy autorytet nauczycielski w Izraelu. To samo dotyczy jego określeń jako *moreh ha-jahid*,

³⁹ Por. J. Flawiusz, *Dawne dzieje Izraela*, przeł. Z. Kubiak i J. Radożycki, Warszawa 1993, s. 879 (12, 10, 3).

⁴⁰ Por. H. Stegemann, *Esseńczycy...*, dz. cyt., s. 172-173.

«jedeny nauczyciel», oraz doresz ha-Torah, «(najwyższy rangą) komentator Tory». Podobnie jak arcykapłan Szymon w Księdze Mądrości Jezusa Syracha (Syr 50,1), nosi on tytuł ha-kohen, «(jedeny) Kapłan», co wskazuje na jego najwyższą godność w kulcie jerozolimskiej świątyni”⁴¹

Usunięcie Nauczyciela Sprawiedliwości od sprawowania przez niego funkcji arcykapłana i zagarnięcie jej dla siebie stało się dla prawdziwego bohatera, jakim był Jonatan, powodem odrzucenia przez pewne kręgi społeczności żydowskiej. Nauczyciel Sprawiedliwości powołał do istnienia związek esseński, kontestujący świątynię, w której funkcjonuje Jonatan, a potem jego następcy. Sam Jonatan w pismach qumrańskich nazwany zostanie Niegodziwym Kapłanem i ukazany jako prześladowca legalnego kapłana. Także i w środowisku związanym ze świątynią, z jakiego pochodzi Druga Księga Machabejska, Jonatan i jego następca Szymon nie znajdują uznania i dlatego relacja tej Księgi ogranicza się jedynie do czynów Judy, prawdziwego bohatera, nie skalanego zmasą nieprawego przyjęcia godności arcykapłańskiej i to na mocy mianowania ze strony władców politycznych, wrogich Izraelowi.

O anonimowym autorze Drugiej Księgi Machabejskiej na podstawie treści tej księgi i ujęcia jej materiału, możemy powiedzieć, że był on zhellenizowanym Żydem o mentalności zbliżonej do faryzejskiej. Charakteryzował się głęboką pobożnością, przywiązaniem do Prawa Mojżeszowego a przede wszystkim do świątyni jerozolimskiej. Odznaczał się silną wiarą w zmartwychwstanie. Dzieło swoje napisał w języku greckim adresując je do Żydów diaspory. Zdradza wykształcenie pobierane od greckich retorów, być może w szkole aleksandryjskiej. Jest to zatem środowisko zupełnie odmienne od esseńskiego.

Ograniczenie się do piętnastoletniego okresu opisanego w Księdze, obejmującego czasy od początku powstania do śmierci Nikanora, wynika nie tylko z faktu, że były to czasy najbardziej bohaterskie, a charakter walk był najbardziej religijny. Autor celowo ogranicza się do czasów Judy, gdyż Jonatan i Szymon, bracia Judy, piastowali godność arcykapłańską, chociaż nie mieli do niej pełnego prawa. Pochodzili z pokolenia Lewiego, ale nie należeli do legalnej linii spadkobierców Aarona. Arcykapłanami zostali mianowani przez Seleucydów i pod tym względem byli następcami Jazona, Menelesa i Alkimosy, arcykapłanów niegodnych i bezbożnych. Nie znajdują oni upodobania w oczach autora Księgi. Niechęć do arcykapłaństwa dynastii hasmonejskiej charakteryzowała zatem szersze kręgi społeczeństwa.

IV. MESJASZ INDYWIDUALNY

Takie są historyczne uwarunkowania epoki, która nas szczególnie interesuje ze względu na fakt, że w tym czasie rodzi się idea indywidualnego Mesjasza. Jej przesłanki znajdują się w tekstach Starego Testamentu, nie

⁴¹ Tamże, s. 173.

były one jednak poprzednio rozumiane w tym sensie. Termin „mesjasz” odnoszono do konkretnych postaci historycznych, spełniających funkcje królewskie i kapłańskie. Jedynie w Księdze Daniela, powstałej w rozważanym obecnie przez nas okresie, termin ten dotyczy kogoś oczekiwanego.⁴² Oczekiwania odnosiły się natomiast do czasu przyszłej pomyślności, można ją nazwać mesjańską, choć tak nigdy nie została nazwana, gdy nie myślano o mesjaszu, który miałby ją zaprowadzić, albo do czasów ostatecznych związanych z sądem i pokonaniem przez Boga wszystkich prześladowców. Bohaterem tych przyszłych czasów miał być cały Izrael, uważany za przyszłego wyzwoliciela.

Rozważane sytuacje historyczne pozwoliły na nowe zrozumienie tekstów natchnionych i odczytanie z nich nadziei na przyszłego Mesjasza, który odpowie na liczne obietnice składane dynastii Dawidowej. Będzie to pochodzący z tej dynastii Mesjasz indywidualny, konkretna jednostka, który pojawi się w przyszłości. To rozumienie rodziło się pod wpływem przeciwności, jakie spadły na naród. Nie zawodziła nadzieja, jak towarzyszyła całym dziejom Izraela, wyraźnie prowadzonego przez Boga po trudnych drogach swojej historii, zawiedli natomiast aktualni przywódcy. Chociaż prowadzili oni z różnym szczęściem walki, których ogólny wynik był pozytywny, to jednak skaza, jaka przyłgnęła do nich z powodu niegodziwego zagarnięcia urzędu arcykapłana na mocy ustanowienia wrogich władców, nie mających ku temu żadnego, pochodzącego od Boga prawa, sprawiła, że oczekiwania skierowano w stronę prawowitego potomka Dawida jako wyzwoliciela i władcę, przy równoczesnym przekonaniu, że funkcje arcykapłana należąć będą do Mesjasza kapłańskiego, legitymującego się właściwym pochodzeniem i legalnym objęciem władzy.

Takie idee, jak zwykle, musiały rodzić się w wielu umysłach, do ich wyartykułowania mógł przyczynić się Nauczyciel Sprawiedliwości, jak to w zadawalający sposób przedstawia cytowany już autor, Hartmut Stegemann.⁴³ Ta idea pozostanie już na zawsze w tradycji judaizmu i zostanie przejęta przez chrześcijaństwo, które w Nowym Testamencie dokona jej całkowitej transpozycji. Tradycja judaizmu nada tej idei także wieloraką postać.

Wróćmy do powstawania idei indywidualnego Mesjasza. Najstarsze świadectwa takiego oczekiwania znajdujemy w pismach wspólnoty esseń-

⁴² Jeżeli w Starym Testamencie mamy oczekiwanie na kogoś, kto będzie wodzem, czy królem, to literalnie biorąc bez reлектury nowotestamentalnej, będzie to zawsze historyczna postać, należąca do raczej bliskiej i określonej przyszłości, co różni ją od pojęcia Mesjasza w tym sensie, którego powstanie obecnie śledzimy. Na tej podstawie wygnańców z Babilonii wobec Cyrusa reprezentuje Szeszbassar, potomek Dawida (Ezd 1), występujący później pod imieniem Zorobabela (por. H. L a n g k a m m e r OFM, *Księgi Ezdrasza-Nehemiasza. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz – eskursy (Pismo Święte Starego Testamentu V)* tom II, część 3, s. 109-117.

⁴³ Por. H. S t e g e m a n n, *Esseńczycy...*, dz. cyt., s. 241-242.

skiej, określanych jako pisma qumrańskie.⁴⁴ Pierwsze z nich znajduje się w przepisach o zebraniach wspólnotowych w Regule dla całego zgromadzenia.

„To jest posiedzenie znakomitych ludzi, zwołanych na zebranie, na radę zrzeszenia, kiedy poprowadzi Bóg mesjasza z nimi. Przyjdzie naczelnny kapłan całego zgromadzenia Izraela i wszyscy jego bracia, synowie Aarona, kapłani zwołani na zebranie znakomitych ludzi. Zasiądą przed nim, każdy odpowiednio do swej godności, potem zaś zasiądzie mesjasz Izraela. Następnie zasiądą przed nim przywódcy tysięcy Izraela, każdy odpowiednio do swej godności, odpowiednio do swego stanowiska w ich obozach i podczas ich przemieszczania się. Wszyscy przywódcy rodzin zgromadzenia wraz z mędrkami świętego zgromadzenia zasiądą przed nim, każdy odpowiednio do swej godności. Jeżeli przy stole razem się zgromadzą, wykładając chleb i moszcz, aby pić, nikt nie wyciągnie swej ręki po pierwszą porcję chleba i moszczu przed kapłanem. On winien bowiem pobłogosławić pierwszą porcję chleba i moszczu i wyciągnąć swą rękę po chleb najpierw, potem zaś winien wyciągnąć mesjasz Izraela swe ręce po chleb. Następnie winno błogosławić całe zgromadzenie zrzeszenia, każdy odpowiednio do swej godności. Według tej ustawy winni postępować przy każdym zastawieniu stołu, gdy zgromadzi się przynajmniej dziesięciu ludzi”⁴⁵

Drugie świadectwo znajduje się w regule błogosławieństw. „... ze wszystkimi okresami wieczności. I twa chwała nie... wznies, Boże twą świętość nad wszystkimi, którzy słuchają twej wieści i twą wspaniałość nad wszystkimi... dla maskila⁴⁶, by błogosławić księcia zgromadzenia, który odnowi dla niego przymierze zrzeszenia, wznosząc królestwo jego ludu na wieczność, osądzając sprawiedliwie ubogich, wydając w prawości wyrok na pokornych ziemi i krocząc przed nim w doskonałości po wszystkich drogach...

⁴⁴ Nazwa *qumrańskie* odnosi się do niewątpliwego faktu, że zostały one odkryte w grotach nad Morzem Martwym w okolicy zwanej w dwudziestym wieku Qumran. Jeżeli chodzi o pochodzenie tych dokumentów, toczy się nadal ożywiona dyskusja, w której poddano krytyce ustalone poprzednio poglądy, które wiązały pochodzenie dokumentów z odkrytą po odkryciu samych dokumentów zabudową, stanowiącą dziś znany park archeologiczny pod nazwą Qumran na wzniesieniu przeciwległym do czwartej z grot, jakie dostarczyły nam cennych materiałów. Osobiście podzielam opinię o jerozolimskim pochodzeniu manuskryptów, wyniesionych z Jerozolimy przed jej upadkiem w roku 70. Ponieważ przeniesienie tego materiału nie mogło dokonać się powszechnie uczęszczaną drogą, wyniesiono go przez pustynię, przez którą wiódł szlak wzdłuż Cedronu i tak znalazły się nad Morzem Martwym, do którego wpływa potok Cedron, oddzielający Jerozolimę od góry Oliwnej. Na temat pochodzenia zwojów qumrańskich por. N. G o l b, *Kto spisał manuskrypty znad Morza Martwego*, Przegląd Powszechny 1989, 9, s. 294-312; albo Tenże, *Who Wrote the Dead Sea Scrolls? The Search for the Secret of Qumran*, New York 1995.

⁴⁵ IQ28a II 11-22. Tekst qumrański cytowany jak poprzednio.

⁴⁶ Maskil – hebr.: mędrzec, nauczyciel, mentor (por. P. M u c h o w s k i, *Rękopisy... dz. cyt.*, s. XII). Znaczenie tego terminu nie jest pewne, pojawia się w tytułach trzynastu psalmów, wskazując na pouczający charakter pieśni, może także oznaczać sposób wykonania lub rodzaj kompozycji (por. J.L. K u g e l, *Maskil*, w: *Encyklopedia biblijna* P.J. A c h t e m e i e r (red.), tłumaczenie zbiorowe, Warszawa 1999, s. 724. Tu należy przyjąć znaczenie proponowane przez P. Muchowskiego. Nauczyciel ma błogosławić księcia zgromadzenia.

i wznieść jego święte przymierze podczas ucisku szukających go. Niech cię Pan wyniesie na wieczną wyżynę i jak umocnioną wieżę w wysokim murze. Byś smagał ludy mocą twej ręki, byś twym berłem niszczył ziemię i tchnieniem twych warg uśmiercał niegodziwego. Niech da ci ducha rady, wiecznego męstwa, ducha wiedzy i bojaźni Bożej. Niech sprawiedliwość będzie pasem na twych biodrach, a wiara pasem na twych łądźwiach. Niech ci uczyni rogi z żelaza i kopyta z brązu. Będziesz bóg jak byk i tratować ludy jak błoto na ulicy. Gdyż, przez swe święte imię uczyni cię potężnym. Bóg ustanowił cię plemieniem władców... wszystkie narody będą ci służyć”⁴⁷

Tekst nie posiada wyraźnego terminu „mesjasz”, jest nim jednak książę zgromadzenia, który ma ustanowić przymierze, będące schronieniem dla szukających Boga w czasie ucisku. Do niego odnoszą się słowa zapowiedzi z Iz 11,2-5, które odnosiły się do potomka Dawida.⁴⁸ W porównaniu z poprzednim tekstem można widzieć w tym tekście także świadectwo idei indywidualnego Mesjasza. Oto najistotniejszy punkt wywodów Stegemanna: „Gdy Nauczyciel Sprawiedliwości ok. roku 150 przed Chrystusem w swym pouczeniu dla Jonatana (4QMMT)⁴⁹ starał się pozyskać dla unii całego Izraela, wyraźnie uznał jego polityczną władzę w Izraelu; praktycznie wykluczało to jednoczesne oczekiwanie na królewskiego mesjasza jako legalnego władcę Izraela. Przypuszczalnie dopiero ostre odrzucenie tego pouczenia przez Jonatana spowodowało, że Nauczyciel Sprawiedliwości potępił także polityczny wymiar podwójnej władzy tego uzurpatora i skierował całą nadzieję na przyszłego mesjasza – króla. Tradycja wymagała, aby polityczny władca w Izraelu wywodził się od króla Dawida, a zarazem z pokolenia Judy i z rodu Jessego z Betlejem. Tych wymagań nigdy nie mogli spełnić kapłani, którzy jak Jonatan wywodzili się z rodu Lewiego...”

Nauczyciel Sprawiedliwości nie musiał oczekiwać nowego przyszłego arcykapłana, „mesjasza z Aarona” On sam przecież był nadal – choć samowolnie odsunięty od urzędu przez uzurpatora Jonatana – jedynym prawowitym arcykapłanem całego Izraela, wybranym dożywotnio. Gdy jednak Nauczyciel Sprawiedliwości zmarł około roku 110 przed Chr., a z obliczeń daty Sądu Ostatecznego wynikało, że trzeba jeszcze „około 40 lat” (CD XX 15)⁵⁰ czekać na ten „koniec”, esseńcy zaniechali wyboru jego następcy, oczekując, że przyszłość przyniesie im, obok mesjasza królewskiego, także ka-

⁴⁷ 1 Q28b. Cytowane jak poprzednio.

⁴⁸ Por. P. M u c h o w s k i, *Komentarze do rękopisów znad Morza Martwego*, Kraków 2000, s. 69.

⁴⁹ Tekst 4QMMT zaświadczony został przez sześć rękopisów, zachowanych fragmentarycznie, które w sumie dają 130 wierszy, co prawdopodobnie stanowi dwie trzecie tekstu oryginalnego. Tekst nawiązuje do konfliktu między Nauczycielem Sprawiedliwości a Niegodziwym Kapłanem. Być może, że stał się powodem ataku Niegodziwego Kapłana na Nauczyciela Sprawiedliwości. – por. P. M u c h o w s k i, *Komentarze do rękopisów znad Morza Martwego*, dz. cyt., s. 115-121.

⁵⁰ CD XX 15: *Od dnia zabrania jedyne go nauczyciela, do końca wszystkich ludzi wojny, którzy odstąpili wraz z Człowiekiem Kłamstwa, jest około czterdziestu lat* – cytowane jak poprzednie teksty qumrańskie.

pląńskiego mesjasza. Znaczyło to tyle, że na początku czasu zbawienia kul-tem świątyni jerozolimskiej pokieruje znów prawowity arcykapłan jako „mesjasz z Aarona”, a towarzyszyć mu będzie król z rodu Dawida jako „mesjasz z Izraela”. Podporządkowany im będzie „prorok jak Mojżesz; przez niego Bóg zaprowadzi nowe prawa uzupełniające Torę”.⁵¹

W ten sposób pojawia się oczekiwanie na dwu Mesjaszy i na eschatologicznego Proroka. To oczekiwanie zdobędzie powszechne uznanie i będzie trwało w czasach Jezusa. Z nim spotykamy się na kartach Ewangelii. Jest to oczekiwanie mesjasza politycznego. Jego konkretne zadanie, a więc pokonanie konkretnego wroga ulegnie przemianie, nie będą to już Syryjczycy, ale Rzymianie, pozostanie oczekiwana rola wybawcy z niewoli i ona zdominuje całe oczekiwanie. Zanim Jezus nie przyniesie dalszego rozwoju idei mesjasza, ten etap będzie panujący i trudno się dziwić, że z takim mesjanizmem spotykamy się w kontekście nauczania Jezusa. Nie można także nikogo winić, że nie poznał więcej, gdy nie otrzymał nowego objawienia. Otrzymywali je uczniowie Jezusa i dlatego ma On prawo im wyrzucić: „O, nierozumni, jak nieskore są wasze serca do wierzenia we wszystko, co powiedzieli prorocy”.⁵²

To, czego oni jeszcze nie rozumieli zostanie w Nowym Testamencie doprowadzone do końca pod działaniem Ducha Parakleta, który doprowadza Kościół do całej prawdy.

UN MESSIA INDIVIDUALE – LA STORIA DEL CONCETTO

R i a s s u n t o

Bibbia conosce il concetto del Messia individuale. Il suo significato è assai vasto e cambia con passar del tempo. All'inizio il termine indicava ciascuno che era unto nel nome del Signore (un re, un sacerdote, un profeta). Poi viene compreso nel senso collettivo (un popolo). Nel tardo giudaismo emerge un concetto del Messia nel senso sia politico sia eschatologico. Nell'articolo viene presentata la storia dell'idea.

⁵¹ H. Stegemann, *Esseńczycy...*, dz. cyt., s. 241-242.

⁵² Łk 24,25.